KURJER ZACHODNI
»ISKRA«
ROK XXIV. SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 16 STYCZNIA 1933 ROKU. Nr. 16.
Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | Prenumerata miesięczna 3.00 zł. Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową 0.50 zł. | Cena egzempl. 15 groszy.

ZACIEŚNIENIE WĘZŁÓW PRZYJAŹNI
MIĘDZY CZECHOSŁOWACJĄ A POLSKĄ.

WARSZAWA, 15.1. (tel. wl.) W niedzielę delegacja dziennikarstwa czeskosłowackiego w towarzystwie dr. Smutnego i p. Wawrzinka złożyła wieniec na grobie ś. p. Żwirki i Wigury, oraz na grobie pierwszego prezesa Syndykatu dziennikarzy ś. p. Zdzisława Dębickiego.

Pierwsze inauguracyjne posiedzenie konferencji P.C.P. odbyło się w sali konferencyjnej B.G.K. Obrady zagaił red. Bazylewski, następnie scharakteryzował działalność porozumienia prasy czechosłowackiej i polskiej. Przemówienie swe red. Barylewski zakończył okrzykiem na cześć prezydenta Masaryka. Następnie współtwórca P.C.P. senator Pichl złożył hołd ś. p. Zdzisławowi Dębickiemu współtwórcy P.C.P., poczem scharakteryzował działalność P.C.P.

Zkolei przemawiał przedstawiciel M.S.Z., a odpowiadał naczelnik wydziału i propagandy w czechosłowackim M. S. Z. p. Jan Hajch, podkreślając współpracę natury gospodarczej między obu państwami.

Następnie obszerny referat p. t. „Gdynia, Gdańsk, Pomorze“ wygłosił min. Strassburger.

Ostatni przemawiał red. Wienczysław Svihovski.

Na wniosek red. Fiali postanowiono wysłać telegram hołdowniczy do Prezydenta Rzplitej, a na wniosek red. H. Wierzyńskiego, analogiczną depeszę do prez. Massaryka.

Popołudniu goście byli na przedstawieniu Wesela w Teatrze Narodowym (było wystawiane w Pradze w Narodnim Divadle w 1917 r. w tłumaczeniu dr. Jaromina Niebeskiego), wieczorem zaś w Oazie odbył się obiad wydany przez prezesa komitetu polskiego red. Bazylewskiego. W obiedzie wziął udział minister Schaetzel w zastępstwie chorego ministra spraw zagranicznych i inni.

Ś. † P.

JÓZEF KOWALSKI

B. MASZYNISTA P. K. P. PAROWOZOWNI SOSNOWIEC

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Bogu 15 stycznia 1933 r., przeżywszy lat 60.

Eksportacja drogich mi zwłok z domu żałoby przy ul. 3 Maja 3b (dom kolejowy) do kościoła parafjalnego w Sosnowcu nastąpi w poniedziałek 16 stycznia o godzinie 16-tej, nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek o godzinie 9-tej rano, pogrzeb tego samego dnia o godzinie 16-tej na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych pozostała w nieutulonym żalu ŻONA.

Rachuby niemieckie
na porozumienie z Francją.

BERLIN 15-I

„Vossische Zeitung“, omawiając wczną w Europie, dochodzi do pesymistycznych wniosków, że porozumienie między Francją a Niemcami, które zdaniem autora, stanowi klucz do rozwiązania sytuacji europejskiej, będzie bardzo trudne. Autor ostrzega sojuszników Francji, aby nie liczyli na nowy przypływ finansów z Paryża, gdyż te się już wyczerpały (czyni też tu aluzję i do Polski), aczkolwiek stwierdza, że Polska jedyna ze wszystkich innych sojuszników Francji, wyemancypowała się z pod jej wpływu, co jednakże Francji wyszło na dobre, gdyż zmusiło ją do zawarcia paktu z Rosją. Wynikiem tej nowej polityki Polski, która zabezpieczając się na wschodzie, otwiera sobie swobodę ruchów na zachodzie, jest również silniejsze oparcie się Czechosłowacji o Polskę (co Niemców specjalnie niepokoi). Lecz nawet zawarcie przez Rosję paktu z Polską i Francja nie uprawnia jeszcze do twierdzenia, że Rosja gwarantować będzie traktat wersalski — pisze autor niemiecki — a stosunki niemiecko - sowieckie pozostają nadal doskonałe. Na Anglję Niemcy liczyć nie mogą, bo jest zawsze chwiejna i bez inicjatywy. Jednakże jedyną drogą dla Niemiec jest porozumienie z Francją, które jednak autor widzi jeszcze na bardzo dalekim horyzoncie.

Nowy zarząd
T. N. S. W.

W Warszawie odbył się dwudniowy walny zjazd T. N. S. W., na którem dokonano również wyboru nowych władz Towarzystwa.

Na prezesa Towarzystwa wybrano profesora Władysława Grabskiego, byłego prezesa rady ministrów. Na członków zarządu zostali wybrani pp.: Kopczewski Władysław, Nawroczyński Bogdan, Rondthaler Adolf i Suchodolski Bogdan z Warszawy, Ludwik Jaxa-Bykowski z Poznania i Zagórski Józef z Torunia; na zastępców — Gepnerówna Halina, Dipplowa Jadwiga, Niemiec Franciszek, Sedlaczek Stanisław, Szwarc Ksawery i Halfter Piotr z Warszawy, Zajączkowski Tytus z Katowic, Koszyk Kazimierz z Łodzi i ks. Gałęzowski z Łucka. Do komisji rewizyjnej — Dankowski Stanisław z Krakowa, Golczewski Kajetan ze Lwowa, Moycho Stefan, Szczawiński Zygmunt i Wierzejski Józef z Warszawy. Do komisji rozjemczej — ks. Archutowski Roman, Chełmiński Jarosław, Dowgird Michał, Gubrynowicz Władysław, Kłoss Wacław, Riemer Jan, Schupp Bronisław, de Tilly Walerja i Walicka Antonina wszyscy z Warszawy.

Hr. Szembek
W RZYMIE.

BERLIN, 15.1. Cała prasa niemiecka donosi o wizycie polskiego wiceministra spraw zagranicznych, hr. Szembeka w Rzymie, snując różne domysły na tle tej wizyty, czasem zgoła fantastyczne.

Prasa nacjonalistyczna oświadcza złośliwie, że Polska pojechała jako petent do Kwirynału. Te same motywy przypisują Niemcy podróży Jaspara do Rzymu i misje de Jouvenela, jako ambasadora w Rzymie, którego głównym celem będzie doprowadzenie do pełnego porozumienia francusko - włoskiego.

RZYM, 15.1. — Ambasador Skrzyński wydał obiad na cześć wiceministra Szembeka. W obiedzie wzięli udział kardynał Pacelli i członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani przy Watykanie.

ATAK NIEMCOW
NA KŁAJPEDĘ NIEMIECKĄ.

BERLIN, 15.1. 16-ta rocznica przyłączenia Kłajpedy do Litwy stała się powodem urządzenia w Berlinie wielkiej manifestacji na rzecz rewizji granic litewsko - niemieckich. Z inicjatywy związku obrony Kłajpedy odbyło się w Berlinie wielkie zgromadzenie publiczne z udziałem przedstawicieli rządu, kół wojskowych i politycznych. Szereg mówców wystąpiło z gwałtownemi atakami przeciwko Litwie podkreślając, że kraj kłajpedzki jest niemieckim i pozostanie niemieckim.

Rzucane przez mówców hasła odebrania Litwie Kłajpedy siłą, witane były przez słuchaczy burzliwemi oklaskami. Zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której stwierdzają, że Niemcy nie uznają nigdy przynależności kraju kłajpedzkiego do Litwy. „Hańba Trakatatu Wersalskiego“ musi być zmazana również na granicy litewsko - niemieckiej. Kłajpeda musi być odebrana Litwie i przyłączona zpowrotem do Niemiec. Delegacja wiecu wręczyła rezolucję rządowi Rzeszy.

KOWNO, 15.1. Litewskie władze policyjne postanowiły zakazać rozpowszechniania na Litwie encyklopedji niemieckiej Brockhausa. 12-ty tom encyklopedji Brockhausa zawierał opis Kłajpedy i zatargi litewsko-niemieckie o Kłajpedę. Władze litewskie dopatrzyły się w tym opisie stronniczego przedstawienia sprawy i tom 13-ty został na Litwie skonfiskowany. Wydawnictwo encyklopedji oświadczyło, iż w najbliższym tomie zamieści sprostowanie w myśl życzeń litewskich. Ukazało się jednak kilka tomów, w których sprostowanie to nie zostało zamieszczone. Władze litewskie postanowiły więc odebrać wydawnictwa debit.

KOWNO, 15.1. Z powodu dziesięciolecia przyłączenia Kłajpedy do Litwy związek szaulisów litewskich ogłosił broszurę o sprawie kłajpedzkiej. Kilkaset egzemplarzy tej broszury przesłane zostało Litwinom wschodnio - pruskim. Władze niemieckie skonfiskowały na granicy tę broszurę.



Na ilustracji widzimy zebranych manifestantów na placu Hegla.

Katastrofa kolejowa
POD PRUSZKOWEM.

W sobotę popołudniu nastąpiła katastrofa pod Pruszkowem Pruszków. Kurjer, zdążający do Krakowa, który opuścił Warszawę o godz. 17.10, wpadł na pociąg towarowy, rozbijając trzy wagony. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Wskutek zatarasowania toru, komunikacja odbywała się tylko po jednym torze, co wpłynęło na opóźnianie się pociągów.

Znowu pożar
NA OKRĘCIE FRANCUSKIM.

PARYŻ, 15.1. W porcie Lorient wybuchł pożar na pokładzie okrętu motorowego „President Briand“, stojącego tam na kotwicy. „President Briand“ jest najnowszym i największym okrętem motorowym flotylli rybackiej w Lorient. Okręt ten został dopiero niedawno zbudowany. Szkoda materjalna jest bardzo znaczna. Z ludzi nikt w pożarze nie poniósł szwanku.

Smiertelna walka
Z BANDYTAMI.

ŁUCK 15-I

O niezwykłem zuchwalstwie bandytów dowodzi krwawe zajście w Rożyszczach w pow. łuckim. Patrol policyjny, złożony z dwu posterunkowych, zauważył dwu bandytów, którzy na żądanie wylegitymowania ukryli się w jednym z domów.

W chwili gdy ich zatrzymano, a policjanci zażądali dokumentów, jeden z opryszków wydobył ręczny granat i rzucił nim w posterunkowych. Policjanci, nie tracąc zimnej krwi, odskoczyli i padli na ziemię i dzięki temu uratowali życie, zostali jednak poranieni odłamkami pocisku Po eksplozji granatu policjanci dali kilka strzałów do uciekających bandytów, Jeden z opryszków zabity został na miejscu, drugiego ujęto.

Skrzypek Kubelik
CIĘŻKO RANNY.

WIEDEŃ 15-I

Znany skrzypek czeski, Jan Kubelik, został ciężko ranny podczas katastrofy samochodowej. Samochód, którym jechał Kubelik w towarzystwie akompanjatora Heczelka wpadł na wóz ciężarowy. Samochód osobowy przewrócił się kilka razy. Kubelik ma zranioną klatkę piersiową i złamanych kilka żeber. Jego towarzysz doznał wstrząśnienia mózgu

Manifestacja społeczeństwa Sosnowca

w związku z atakami na granice Rzeczypospolitej.

W dniu wczorajszym na placu przed dworcem w Sosnowcu odbyło się zgromadzenie publiczne zwołane przez Stronnictwo Narodowe w celu **zamanifestowania stanowiska społeczeństwa polskiego w związku z atakami niemieckiemi na całość granic Rzeczypospolitej Polskiej.** Pomimo silnego mrozu i przejmującego wiatru zebrało się na placu około półtora tysiąca osób.

O godz. 12 m. 30 na mównicę wstąpił prezes zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego **inż. Marczewski** i zagaił zebranie, określając cel tej manifestacji, kładąc jednocześnie nacisk na konieczność silnej konsolidacji społeczeństwa w imię haseł narodowych.

Zkolei wstąpił na mównicę poseł **prof. St. Stroński**, witany oklaskami, przez zebranych. W półgodzinnem przemówieniu poseł Stroński scharakteryzował akcję odwetową niemiecką, konsekwentną, planową działalność dyplomatów niemieckich, którzy stopniowo, systematycznie starają się uwolnić od zobowiązań nałożonych na nich przez Traktat Wersalski. Uzyskali już szereg zdobyczy, uzyskali wcześniejsze opróżnienie Nadrenji, a ostatnio zrównali się w prawach zbrojeniowych z innemi państwami.

Tej akcji polityków niemieckich słabo się przeciwstawiają dyplomaci polscy. Polacy sami umocnili pozycje Niemcom w Polsce zrzekając się prawa wykupu ziemi z rąk niemieckich na Pomorzu. Stronnictwo Narodowe przeciwstawiało się temu i ostrzegało, jednak obóz dziś rządzący, a mający większość w Sejmie (B.B.W.R.) uchwalił zrzeczenie się tego prawa.

Polityka niemiecka — mówił prof. Stroński — prowadzi do wojny, bo **Polacy nie pozwolą naruszać granic swego państwa.**

Aby przeciwstawić się Niemcom, musi być w Polsce rząd silny, oparty na zaufaniu narodu polskiego. Tylko wówczas można stworzyć istotną siłę zdolną przeciwstawić się naporowi niemieckiemu.

Po przemówieniu posła prof. Strońskiego, przyjętem oklaskami, inż. Marczewski wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, na cześć Pomorza i Śląska, co zebrani podchwycili z entuzjazmem. Na zakończenie zebrania odśpiewano „Rotę".

Manifestacja była dowodem, że społeczeństwo zagłębiowskie w **każdej chwili, gdy zajdzie potrzeba stanie do walki w obronie granic Rzeczypospolitej.**

Jak władze komisaryczne spieszą

z pomocą bezrobotnym?

W swoim czasie nadmienialiśmy o pięknym projekcie Tow. pomocy dla biednych chrześcijan w Będzinie, które postanowiło uruchomić pierwszą na terenie Zagłębia tanią kuchnię dla bezrobotnych, gdzie biedacy mogliby się posilić za minimalną opłatą. Wykonaniu zamierzenia stanął na przeszkodzie brak odpowiedniego lokalu, a ponieważ w miejskich halach targowych były akurat, a może nawet są jeszcze, dobre pomieszczenia, zwrócono się przeto do władz komisarycznych o odstąpienie potrzebnego na kuchnię lokalu.

Nikt, oczywista, nie przypuszczał, aby na taki cel odmówiono pomocy, zwłaszcza wobec instrukcyj zarządzeń władz centralnych, polecających żywe współdziałanie w akcji pomocy bezrobotnym.

Tymczasem władze komisaryczne Magistratu będzińskiego musiały i w tej sprawie wykazać swój... indywidualizm i oryginalne stanowisko, gdyż po długim namyśle i kilkakrotnych interwencjach zarządu Tow. dobroczynności, zdecydowały się odstąpić na kuchnię lokalik o powierzchni 9 mtr. kw. Wyglądało to na niesmaczny żart lub kpiny, nic przeto dziwnego, że Tow. lokalu nie przyjęło, a ponieważ gdzieindziej pomieszczenia nie można znaleźć, realizacja projektu została zawieszona.

Być może, iż władze komisaryczne obawiały się... konkurencji, gdyż w tym czasie lokalny komitet funduszu pomocy bezrobotnym, na czele którego stoi p. komisarz, ogłosił, iż wkrótce uruchomi tanią kuchnię dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Naturalnie zamiar pozostaje dotychczas w sferze projektów i prawdopodobnie nigdy nie dojdzie do skutku i w rezultacie obydwa zamierzenia są niewykonalne, tylko dzięki temu, że władze komisaryczne z tak dziwną obojętnością odnoszą się do tak żywotnych dziś spraw.

Uważamy, iż w tym wypadku powinien wystąpić powiatowy komitet funduszu pomocy bezrobotnym i na podstawie swych uprawnień wydać odpowiednie zarządzenie, lub też powierzyć kierownictwo komitetu lokalnego osobie, mogącej z oddaniem i pożytkiem pracować dla dobra ogólnego.

Takie traktowanie spraw pomocy bezrobotnym jest niedopuszczalne i dłużej tolerowane być nie może.

Zabawa towarzyska

„ŚNIEŻKI".

W związku z zapowiedzianą przez nas grą towarzyską „Śnieżki" pada dzisiaj kilka pocisków, zdaje się dość celnych. Pociskom tym towarzyszy liścik, który zamieszczamy:

Jako przewodnicząca Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia, rozpoczynam przez Kurjer Zachodni ogłoszoną zabawę zimową i rzucam w panią dyr. Kornecką, p. L. Gadomską, p. M. Dmochowską p. Ćwierkową i w p. M. Wasilewską pierwsze kulki śniegowe!

Jednocześnie składam na Stow. Pań Miłosierdzia zł. 5. (pięć) i życzę by rozpoczęta zabawa zatoczyła jaknajszersze kręgi i cieszyła się dużem powodzeniem i weselem.

M. ŁUKOWSKA.

Wykłady P. M. S.

W POWIECIE BĘDZIŃSKIM.

Zarząd okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej w powiecie Będzińskim, podaje do wiadomości, że prowadzone łącznie z wojew. Oddziałem oświaty pozaszkolnej wykłady (odczyty) z przezroczami będą prowadzone w najbliższym czasie według następującej marszruty.

Marszruta na miesiąc styczeń, luty, marzec r.b. Grodziec szkoła nr. 1 — 17 b.m., szkoła nr. 2 — 18 b.m., Łagisza — 19 b.m., Sarnów — 20 b.m., Preczów — 21 b.m., Psary — 22 b.m., Strzyżowice 23 b.m., Wojkowice Komorne — 24 b.m., Bobrowniki — 25 b.m., Rogoźnik — 26 b.m., Dobieszowice — 27 b.m., Tąbkowice 28 b.m., Ożarowice — 29 b.m., Sączów — 30 b.m., Siemonia — 31 b.m., Góra Siewierska — 1.2, Gołąsza — 2.2, Dąbia — 3.2, Wojkowice Kościelne 4.2, Trzebiesławice — 5.2, Ujejsce — 6.2, Gołonóg szkoła nr. 1 — 7.2, szkoła nr. 2 — 8.2, Ząbkowice — 9.2, Tuczna Baba — 10.2, Łosień — 11.2, Łęka — 12.2, Strzemieszyce Małe — 13.2, Strzemieszyce Wielkie — 14.2, Niemce — 15.2, Porąbka — 16.2, Klimontów — 17.2, Niwka — 18.2, Józefów — 19.2, Zagórze: szkoła nr. 2 — 20.2, szkoła nr. 1 21.2, Dąbrowa Górnicza nr. 4 — 22.2, Sosnowiec: szkoła nr. 7 — 23.2, szkoła nr. 22 — 24.2., szkoła nr. 10 — 25.2, szkoła nr. 16 — 27.2, Szkoła rzemiosł — 28.2, szkoła nr. 19 — 1.3, szkoła nr. 12 — 2.3, Czeladź: szkoła nr. 3 i 4 — 3.3, szkoła nr. 1 i 2 — 4.3, Będzin: szkoła nr. 7 — 6.3, szkoła nr. 1 — 7.3, szkoła nr. 3 — 8.3, szkoła nr. 6 — 9.3, szkoła nr. 5 — 10.3.

Temat odczytu; „O Mikołaju Koperniku"; na odczycie uwświetlona będzie kino.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

16 Poniedziałek

Dziś Marcelego
Jutro Antoniego
Wschód słońca 8 m. 04.
Zachód „ 16 m. 15.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Na rozkaz kobiety.
PALACE: „10 procent dla mnie".
EDEN: Zungu.

BĘDZIN
NOWOŚCI: 100 metrów miłości. — Gabinet d-ra Calligari.
ŚWIATOWID: Blond Venus.

DĄBROWA
WANDA: Straszna noc. — Pat i Patachon
SEZAM: Hotel studentów.
ARS: Syn Indyj.

ZAWIERCIE
STELLA: Teodozja — Sewastopol.
ARLEKIN: Obcym wolno całować.

Teatr miejski

W SOSNOWCU.

Dziś w poniedziałek — teatr nieczynny.

We wtorek, dnia 17 b.m. — „MURZYN WARSZAWSKI" doskonała komedja w 3-ch aktach Anotniego Słonimskiego, zdobyła odrazu olbrzymi sukces, to też widownia teatru rozbrzmiewa od oklasków, zarówno zat reść sztuki, jak i koncertową grę wszystkich artystów. Ceny miejsc popularne od 49 gr. do 2.49 zł. Początek o godz. 8.15 wiecz.

W środę, 18 b. m. „MURZYN WARSZAWSKI".

W czwartek, 19 b. m. „MURZYN WARSZAWSKI".

W piątek, 20 b. m. recital fortepianowy znanego wirtuoza Wł. Szpilmana sosnowiczanina, który zagranicą ma już ustaloną sławę.

„RADOŚĆ KOCHANIA" świetna komedja L. Verneuilla z gościnnym występem uroczej artystki teatrów krakowskiego i wileńskiego, JANINY PIASKOWSKIEJ, ukaże się jako następna premiera naszego teatru.

Teatr Polski w Katowicach

Wtorek 17 b.m. — Koncert Artura Rubinsteina.
Środa 18 b.m. — „Kupiec wenecki".
Piątek 20 b.m. — „Panna Flute".
piec wenecki".
Sobota 21 b.m. — „Dziady" — wiecz. „Ku-

PROGRAM RADJOWY

PPONIEDZIAŁEK 16 STYCZNIA 1933 R.

11.50 — Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 — Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat państw. Instytutu eksportowego. 15.15 — Komunikat gospodarczy. 15.25 — Komunikat gospodarczy i urzędowa cedułą giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.35 — Muzyka lekka. 16.10 — Skrzynka pocztowa. 16.25 — Kurs elementarny języka franouskiego. 16.40 — „Jak walczą poszczególne państwa z deficytami budżetowymi" — wygł. p. Władysław Lewandowski. 17.00 — Koncert kameralny. 18.00 — Muzyka lekka. 18.50 — Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „Rozsiane po świecie pomniki polskiej myśli i pracy". 19.10 — Rozmaitości. 19.30 — „Na widnokręgu". 20.00 — Opera „Straszny Dwór" St. Moniuszki. Po I akcie skrzynka pocztowa techniczna, po II akcie wiadomości sportowe. 23.30 — Kommnikat meteorologiczny. 23.40 — Koncert z udziałem p. Eug. Hubera (fortepian).

× **POLSKI ZWIĄZEK KONCESJONOWANYCH INSTALATORÓW ELEKTROTECHNICZNYCH** województwa Kieleckiego, z siedzibą w Sosnowcu połączył się w ostatnich dniach z ogólnopolskiem Zrzeszeniem koncesjonowanych firm instalacyjno - elektrotechnicznych w Warszawie. Dzięki fuzji Związek Sosnowiecki stał się okręgowym oddziałem Zrzeszenia, nabywając te same prawa. W zamierzeniach Zrzeszenie w pierwszym rzędzie leży walka z niewykwalifikowanymi instalatorami i doprowadzenie do gruntownej rewizji koncesyj wydanych po roku 1927. O ile koncesje znajdują się w rękach niefachowców, Zrzeszenie domagać się będzie u odpowiednich czynników, aby zostały unieważnione.

Z Tygodnia Miłosierdzia

NA KOP. SATURN.

Narodowa organizacja kobiet na Saturnie zebrała w Tygodniu miłosierdzia na listę nr. 1300 szt. odzieży, bielizny i obuwia oraz 23 zł. 20 gr., na listę nr. 2 123 zł., z kasy N. O. K. dodano 210 zł., czyli razem zł. 356.20 gr.

Z pieniędzy tych zł. 192,98 wydano na kupno ciepłych rzeczy, pończoch i obuwia, które z zebranemi i wyreparowanemi rzeczami rozdano w Tygodniu Miłosierdzia, biednym miasta Czeladzi. Ogółem rozdano 404 sztuki. Z pozostałych pieniędzy t.j. zł. 163,22 kupione były: mąka, cukier, słonina i mydło i rozdano w dn. 21 grudnia ub. r. 58 biednym rodzinom.

Narodowa organizacja kobiet składa tą drogą gorące podziękowanie wszystkim łaskawym ofiarodawcom.

Urlopy turnusowe

NA KOP. „SATURN".

Z powodu zaostrzonego kryzysu i trudności, jakie przechodzi przemysł węglowy, tow. Saturn, w ubiegłą sobotę przesłało na 2, lub może 3 miesięczny urlop turnusowy 300 robotników z dołu i powierzchni. Po tym okresie robotnicy mają być ponownie zatrudnieni. Urlopowani nie tracą praw robotniczych i pozostają w mieszkaniach kopalnianych.

× **OPŁATEK KOL. P. W. W ZĄBKOWICACH.** W dniu 12 bm. kolejowe przysposobienie wojskowe ognisko Ząbkowice, w lokalu własnym, urządziło tradycyjny opłatek dla swych członków i ich rodzin. Miła ta każdemu sercu polskiemu uroczystość zadzierzgnęła jeszcze jeden węzeł między Ogniskiem, a członkami rodzin, który wykazuje coraz większe zainteresowanie działalnością Ogniska.

× **NA CO WOLNO POLOWAĆ W LUTYM.** Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa (oprócz woj. Śląskiego) w lutym polować wolno na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym: Sarny-kozy (do 15), łanie jelenie i danieli (do 15 lutego), zające-bielaki (do 14 lutego), wiewiórki, cietrzewie-koguty, przepiórki, słonki, bataljony, dzikie kaczory, dzikie kaczki (samice i młode), oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dzikie indyki-samce, dziki, żbiki (do 14 lutego), oraz kuny leśne i norki.

× **KRÓLOWA BALU LEGJONISTÓW W CZELADZI.** W ubiegłą sobotę w Czeladzi miejscowy związek legjonistów urządził bal karnawałowy, w czasie którego dokonano wyboru królowej balu. Została nią p. A. Jurczyńska, otrzymując największą ilość głosów „królowa" otrzymała w darze piękny kosz kwiatów.

× **PECH ŁYŻWIARZY CZELADZKICH.** Łyżwiarzy czeladzkich prześladuje pech, radowali się bowiem na myśl o wzorowej ślizgawce, jaka miała powstać w parku tow. Saturn, gdy wypadek przeszkodził realizacji tego zamierzenia. Nadmierny mróz rozsadził bowiem rurociąg, niwecząc nadzieje. Zato natura sama pomogła im, wczoraj bowiem cała Brynica pokryła się pięknym i mocnym lodem, który pokryły tłumy sportowców.

× **WYNAGRODZENIA ZA KWATERY.** Na tle ustalania wysokości opłat za dostarczone przez gminy stałe kwatery dla wojska wynikają nieporozumienia pomiędzy zarządami gminnemi a komendami garnizonów. Minist. spraw wewnętrznych wyjaśniło przepisy, dotyczące obliczania wysokości wynagrodzenia za dostarczone kwatery. Za kwatery, dostarczone przez gminy w nieruchomościach własnych, należy się wynagrodzenie, przewidziane w rozporządzeniu rady ministrów bez dopłat, niektóre jednak gminy żądają wynagrodzenia wyższego. Żądania takie nie mogą być uwzględnione. Okólnik Minist. spraw wewnętrznych wyjaśnia również zasady obliczania opłat, gdy gminy dostarczają kwater w pomieszczeniach wynajętych.

× **CHOROBY ZAKAŹNE W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 5 płonica 19 (1 zgon), błonica 5 odra 3 róża 8 krztusiec 7 (1 zgon) zakażenie połogowe 1 gruźlica 8 (2 zgony) jaglica 1 grypa 1 (1 zgon)

Wielkie zebranie Stron. Narod. w Dąbrowie

Posłowie Stroński i Dzierżawski o sytuacji gospodarczej i projekcie ustawy samorządowej.

Wczoraj popoł. o godz. 7 w sali „Ogniska“ w Dąbrowie Górniczej odbyło się wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego. Olbrzymia sala „Ogniska“ zapełniona została szczelnie przez publiczność, której większość stanowili przedstawiciele świata robotniczego.

Po zagajeniu przez prezesa Stronnictwa inż. Marczewskiego pierwszy przemawiał poseł prof. Stroński na temat sytuacji gospodarczej.

W przemówieniu swem prof. Stroński powołał się na opinję prof. Krzyżanowskiego, który w ostatniej swej broszurze stwierdził, iż skarb państwa wyzbył się wszystkich rezerw. Przez 3 lata wydawaliśmy według prof. Krzyżanowskiego **o 1 miljon złotych dziennie za dużo.** Porównywując sytuację gospodarczą z innymi krajami prof. Stroński w dalszych swych wywodach zaznaczył, iż w naszym kraju kryzys potęguje się **skutkiem braku zaufania w społeczeństwie do istniejącego porządku rzeczy.** Życie gospodarcze jest specjalnie czułe i wymaga atmosfery spokoju. Jak reagują sfery gospodarcze zagraniczne na sytuację gospodarczą u nas, tego dowodem fakt uzyskania pożyczki przez Czechosłowację, która ma opinję kraju umiejącego się dobrze gospodarować i rządzić, a niemożność uzyskania pożyczki przez Polskę, pomimo tego, iż sen. Targowski cały rok, specjalnie w sprawach uzyskania pożyczki przebywał we Francji. I bez rezultatu.

Aby poprawa gospodarcza w Polsce mogła nastąpić, trzeba, aby w Polsce nastąpiły **rządy cieszące się zaufaniem większości społeczeństwa polskiego.**

Po przemówieniu prof. Strońskiego (przerywanego częstemi oklaskami), przemawiał poseł Dzierżawski.

Poseł Dzierżawski mówił o nowym projekcie ustawy samorządowej. W konkluzji stwierdził, że projekt **nowej ustawy samorządowej** jest fatalny, jest wogóle **zaprzeczeniem pojęcia „samorządu“.** I dlatego Stronnictwo Narodowe głosować będzie przeciwko temu projektowi.

Po przemówieniu posła Dzierżawskiego z pośród publiczności zadawano pytania na temat aktualnych kwestyj. Między innemi robotnicy zapytywali jak się przedstawia **sprawa ubezpieczeń na starość.**

Poseł Dzierżawski odpowiadając, oświadczył, że przed wyjazdem przeglądał afisze wyborcze do ostatniego Sejmu. Otóż na największym afiszu, gdzie pełno było obietnic „jedynki“ (sanacji) w rodzaju **„głosuj na jedynkę, a będziesz jadł szynkę“,** między innemi znajdowało się zapewnienie o przeprowadzeniu ustawy o ubezpieczeniu na starość.

Była to jednak tylko biecanka, a obecnie widzimy, że sprawa ubezpieczeń nabrała kierunku odwrotnego. Mówi się o scaleniu obezpieczeń i obniżeniu świadczeń. Zdaniem posła Dzierżawskiego **kwestja ubezpieczeń na starość, nie zostanie załatwioną przez tych, którzy obiecywali jej załatwienie.**

Na zapytanie, czy istotnie z wiosną może znaleźć zatrudnienie 16.000 bezrobotnych w Zagłębiu, jak to zapowiadał w wywiadzie wiceminister Gallot, poseł Dzierżawski wyraził wątpliwość, a to dlatego, że zatrudnienie takiej liczby bezrobotnych wymagałoby posiadania przez państwo odpowiednich funduszów. Tych pieniędzy jednak niema, jak rewnież niema widoków na uzyskanie pożyczki zagranicznej. Poseł Dzierżawski wyraził życzenie, aby plany zatrudnienia 16.000 bezrobotnych, według zapowiedzi głoszonych w Zagłębiu zostały zrealizowane, ale przestrzegał jednocześnie przez zbytnim optymizmem w tej sprawie.

Po udzieleniu jeszcze kilku odpowiedzi, przewodniczący prezes inż. Marczewski, dziękując p. posłom za przybycie rozwiązał zebranie. Zgromadzeni przed rozejściem się odśpiewali „Rotę“.

Kącik humorystyczny

„DALSZA AKCJA ZATRUDNIANIA BEZROBOTNYCH“.

Pod powyższym tytułem (ujętym w cudzysłów) jedna z ajencji prasowych o charakterze półurzędowym rozesłała następującej treści komunikat:

„W bieżącym miesiącu prowadzona jest w dalszym ciągu akcja zatrudnienia bezrobotnych na robotach publicznych według programu opracowanego przez biuro do spraw zatrudniania bezrobotnych w Ministerstwie opieki społecznej.

Plan tych robót obejmuje roboty publiczne państwowe, wykonywane przez organy ministerstw komunikacji oraz rolnictwa i reform rolnych, ponadto zaś roboty publiczne samorządowe. W styczniu wykonanywane są w dalszym ciągu roboty, rozpoczęte w grudniu r. ub. Są to roboty wodne, drogowe, regulacyjne i t. d.“.

Tego rodzaju komunikat nadaje się jedynie do zamieszczenia w kąciku humorystycznym i dlatego daliśmy taki tytuł główny. Innych komentarzy chyba nie potrzeba.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** Oneglaj na hałdach Sosnowieckiego Tow. w Sosnowcu napiła się w celu samobójczym esencji octowej niejaka Otylja Majka, bez stałego miejsca zamieszkania. Denatkę przewieziono na kurację do szpitala na Pekinie. Przyczyna targniecia się na życie nieznana.



„ROZBRROJONONE“ NIEMCY

gen. Hammerstein, dowódca obozu marszowego w Munster przyjmuje defiladę korpusu piechoty. W głębi widać nowy wspaniały gmach komendy 6 korpusu armji niemieckiej.

ZIMOWA KURACJA ZDROJOWA

Do niedawna panował zwyczaj poddawaniu się leczeniu zdrojowemu, a więc piciu wód lub kąpielom, względnie obu razem, wyłącznie w okresie tak zwanego „sezonu kąpielowego“, czyli mniej więcej w czasie od początku czerwca do końca września. Wyobrażano sobie bowiem, że właściwości wód leczniczych czerpanych ze źródeł wiosną i latem są inne niż w pozostałych porach roku. Budząca się na wiosnę do nowego życia natura miała obdarzać wody mineralne jakąś niezwykłą, niezbadaną mocą.

Kres temu stanowi rzeczy położyły badania lekarzy, stwierdzające bezpodstawność wiary w większą moc leczniczą wód mineralnych czerpanych na wiosnę. Przyszło więc do równouprawnienia pod tym względem i innych pór roku, a przedewszystkiem zimy. Obserwacje kliniczne wykazały dalej, że leczenie zdrojowe pewnych schorzeń w porze zimowej daje lepsze rezultaty niż w innych porach roku. Do grupy tej należą: otyłość ze skazą moczanową, nieżyty dróg oddechowych, dychawica oskrzelowa, dalej choroby przewodu pokarmowego, zwłaszcza te w których wysuwa się na plan pierwszy pewne zahamowanie aparatu ruchowego żołądka czy jelit i t. d.

Czynnikiem predysponującym zimę jako czas leczenia zdrojowego tych schorzeń są właściwości podniecające klimatu zimowego, które zmuszają organizm leczonego chorego do wzmożenia czynności fizjologicznych, co w wymienionych schorzeniach jest rzeczą pierwszorzędnej wagi. W dychawicy oskrzelowej gra rolę mniejsza ilość kurzu w powietrzu zimowem.

Pozatem znamy choroby, w których metoda odwlekania leczenia według ludowego przysłowia „byle do wiosny“, grozi smutnemi następstwami. Np. reumatyzm stawowy leczony zdrojowo w późnem stadjum daje bardzo małe widoki wyleczenia, podczas gdy wczesne rozpoczęcie zabiegów przedstawia się znacznie korzystniej dla chorego. Dawniej przeszkodą w odpowiednio wczesnem rozpoczęciu leczenia zdrojowego była zima. Dzisiaj nie. Szereg bowiem zdrojowisk polskich otwiera swoje zakłady i w zimie. Wraz ze znanemi jak Krynica, Szczawnica, Ciechocinek jest ich obecnie przeszło dziesięć.

A. K.

ZE SPORTU.

DRUZGOCĄCA PORAŻKA POLAKÓW NA MECZU HOKEJOWYM W PRADZE.

W sobotę wieczorem na sztucznem lodowisku w Pradze czeskiej rozegrany został mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Warszawy, a drużyną czeska L. T. C. Zwyciężyła wysoko drużvna czeska 6:1 (1:0, 0:0, 5:1).

W pierwszych dwóch tercjach polacy byli stosunkowo równorzędnym przeciwnikiem w trzeciej fazie gry okazała się dopiero cała techniczna wyższość czechów. Górowali oni nad polakami przynajmniej o klasę i zwycięstwo ich było w pełni zasłużone, chociaż w zbyt wysokim wysokim stosunku cyfrowym.

Mecz wywołał bardzo wielkie zainteresowanie i zgromadził na trybunach ponad 5000 osób.

SZKOŁNE ZAWODY HOKEJOWE.

Wczoraj na ślizgawce państwowego gimnazjum męskiego w Dąbrowie odbył się mecz hokejowy między reprezentacjami państw. szkoły hutn.-górn. — państwowego gimnazjum męskiego w Dąbrowie Górniczej. Zwyciężył doskonały zespół gimnazjum w stosunku 7:1 (4:0, 1:0, 2:1).

CIEKAWE IMPREZY. NA STADJONIE P. K. S.

Wczoraj na Stadjonie policyjnego K. S. w Sosnowu odbyły się bardzo ciekawe imprezy sportowe. O godz. 7 wiecz. rozpoczęły się zawody hokejowe między zespołem **K. S. Ruch** z Wielkich Hajduk, a Policyjnym K. S. Spotkanie po emocjonującej grze dało wynik remisowy **1:1.**

W przerwach odbyły się popisy znakomitych łyżwiarzy: pp. **Żmudzińskich** z Krakowa, o ustalonej sławie, rodzeństwa Cuberów ze śl. Tow. łyżwiarskiego. Breslaurera i p. **Bzdokówny.** Największy zachwyt i podziw wzbudzała jazda pp. Żmudzińskich.

ZAWODY PING - PONGOWE.

W ub. niedzielę zostały rozegrane koleżeńskie zawody ping - pongowe pomiędzy sekcją ping - pongową „Odrodzenie“ a S. M. P. M. Stary Sielec z wynikiem 4:3 dla Odrodzenia.

Kronika Olkuska.

× **NOWE ŹRÓDŁO DOCHODU MAGISTRATU M. OLKUSZA.** W tych dniach odbyły się w Magistracie m. Olkusza trzy posiedzenia komisji wodnej w sprawie opracowania nowego statutu opłat za zużycie wody przez zakłady przemysłowe, szkoły, różne instytucje, oraz mieszkańców miasta. Według projektu komisji wodnej, stawka za użycie wody z kranu na ulicy wynosiłaby zł. 3.60 od ubikacji na rok (bez wodociągu w domu), zł. 5.40 od ubikacji za kran w domu, lub w podwórzu i wreszcie zł. 9 od ubikacji w razie posiadania w domu łazienki i klozetu. Kwestja, kto będzie płacić za wodę, tj. lokator, czy gospodarz, jest jeszcze otwartą. Według preliminarza budżetowego, dochód z wody powinien wynosić rocznie okrągłe 30 tysięcy złotych.

× **KURSY INFORMACYJNE O. P. L. G** Zaraz po ferjach świątecznych rozpoczną się w miejscowem gimnazjum męskiem kursy obrony przeciwlotniczo-gazowe dla uczniów tej szkoły. Wykłady prowadzić będą: prof. Broder, instruktor powiatowy, oraz podinstruktorowie L. O. P. P. w Olkuszu.

Z SIEWIERZA.

× **WYSTAWA PRAC HAFCIARSKICH.** W ostatnich dniach w S.M.P. w Siewierzu zakończono 6 tygodniowy kurs kroju i haftu prowadzony przez siostrę Michalinę, zakonnicę z Łodzi. Kurs ukończyło 24 druchny; uwieńczeniem kursu była wystawa prac z zakresu kroju i haftu. Przepiękne makatki, poduszki, swetry i wiele innych rzeczy artystycznie rozłożone były w sali parafjalnej budząc podziw wśród zwiedzających wystawę. Liczba gości oglądających prace S.M.P. dochodziła tysiąca osób. Siostrze Michalinie Zarząd S.M.P. w Siewierzu tą drogą składa za prace Serdeczne Bóg zapłać.

× **OPŁATEK AKCJI KATOLICKIEJ.** W sali Domu ludowego odbył się tradycyjny opłatek miejscowych organizacyj katolickich: Akcji Katolickiej, Pań św. Wincentego a Paulo, S.M.P. męskiej i żeńskiej, koła gospodyń oraz gości ze Stowarzyszenia młodzieży z Wojkowic Kościelnych, razem około 600 osób. Uroczystość rozpoczął pięknem przemówieniem ks. proboszcz Szczepka składając życzenia zebranym członkom instytucyj katolickich, a w szczególności ks. Wagnerowi, sekretarzowi okręgu Siewierskiego oraz p.p. Domańskiej, Wohankowej i Ruskowej za usilną pracę na niwie katolickiej. Następnie przemawiały p. p.: Ruskowa, Domańska, Bronikowska oraz przedstawiciele młodzieży. Zkolei S.M.P. z Wojkowic odegrało „Jasełka“, a chóry z Siewierza i Wojkowic oraz zespół muzyczny p. Niemirskiego naprzemian popisywały się własnemi produkcjami, otrzymując wzamian oklaski. Po spożyciu przysmaków świątecznych, obficie zastawionych, odśpiewano szereg kolend a następnie odbyła się zabawa taneczna.

× **SPRAWOZDANIE Z „TYGODNIA MIŁOSIERDZIA“.** Rezultat zbiórki w Siewierzu przedstawia się następująco: 20 korcy kartofli, buraków 1 korzec, mąki 29 kilo, kapusty 172 główki, grochu 6 kg., kaszy 16 kg., kawy 4 paczki, mleka 80 litrów, obuwia 6 par, ubrań 78 sztuk. Nadto zebrano 70 złotych (siedemdziesiąt) złotych. Żywność tą rozdano wśród ubogich.

× **DZIAŁALNOŚĆ „CARITAS'U“.** Panie z „Caritas'u“ wydały w okresie od 25 lipca do 31 grudnia ub. r. dla biednych 587 bonów żywnościowych wartości 360 złotych. Lekarstwa rozdano 18 chorym. Porad lekarskich z ramienia Caritas otrzymało 7 osób. „Gwiazdką“ obdarzono 42 osoby. T-wo Caritas składa serdeczną podziękę za bezinteresowną pomoc biednym chorym.

× **NOWA PLACÓWKA OŚWIATOWA.** Staraniem miejscowych księży założono i otwarto bibljotekę parafjalną, zaopatrzoną w dzieła wyborowe z dziedziny powieści i hagjografji. Katolickie społeczeństwo Siewierza napewno oceni ten wysiłek oświatowy i poprze gromadnie bibjotekę parafjalną.

Książki do nabycia

JAKO „RESZTKI“.

Rozpowszechniona w sklepach z galanterją i w magazynach mód rozsprzedaż t. zw. resztek zaczyna obecnie wkraczać i w dziedzinę księgarstwa. Jeden z wydawców paryskich rzucił na rynek księgarski komplety po 60 tomów za cenę 60 franków. Taniość książki niebywała, gdyż cena jednej wypada na 1 franka, czytelnik jednak niema prawa niczego wybierać, lecz nabyć musi cały komplet.

RZECZY CIEKAWE

NOWA WYPRAWA DO ZIEM PODBIEGUNOWYCH.

Donoszą z Oslo, że parowiec norweski „Thonsharn“ opuścił port, kierując się na Enderby-bay, w strefie podbiegunowej. Na pokładzie okrętu znajdują się Haloard Devold i Olaf Kyelboth, podróżnicy, którzy towarzyszyli Rijserowi Larsenowi w jego pierwszej wyprawie do Bieguna. Devold i Kyelboth zabrali ze sobą 60 psów fundlandzkich do jazdy sankami. Rijser Larsen, znany powszechnie z udziału w pierwszej wyprawie sterowca „Norge“ do Bieguna, postanowił powrócić do pierwotnego sposobu eksploatacyjnego, t. zn. do sanek zaprzągniętych psami i do nart. Wkrótce złączy się on ze swymi towarzyszami, którzy wyruszyli naprzód celem przygotowania, wspólnie z łowcami wielorybów, tam zimującymi, głównej kwatery schroniska w Enderby-bay. Larsen zamierza zbadać na początku wiosny Ziemię Królowej Maud, a następnie morze Weddela, którego większa część nie jest dotąd znana. Okresem końcowym nowej wyprawy uczonych jest Ziemia Ludwika Filipa, co razem uczyni przebycie około 6000 kilometrów, z których 2000 na obszarach niezbadanych. Larsen przewiduje swój powrót pod koniec lata 1934 r.

NAJNIŻSZA SZTUCZNA TEMPERATURA.

W mieście Leodjum w Holandji założony został specjalny instytut dla wytwarzania sztucznego zimna, zwany Kammerlingh-Onnes. Doświadczenia w celu wytwarzania najniższych temperatur odbywają się zapomocą skraplanego gazu hel. Najniższa temperatura, jaką udało się wytworzyć w tym instytucie, wynosi 272.29 stopni C. poniżej zera i jest już tylko 0.71 stopnia wyższa od temperatury absolutnego zera czyli 273 stopni, panującej w wszechświecie.

OBŁĄKANA MRÓWKA Z WRZODEM NA MÓZGU.

Że obłąkanie, straszliwa plaga ludzkości szerzy spustoszenia i w świecie zwierzęcym, tego dowodzą badania lekarza lipskiego, d-ra Roberta Staegera. Badając mrówkę, która go zaciekawiła nieustannem bieganiem dookoła mrowiska. Staeger stwierdził, że owad wykazywał, oznaki obłąkania. Zupełnie, jak u ludzi. Przeszkadzała ona swoim towarzyszkom w pracy, kręciła się w kółko, zawracała bez celu w różne strony i t. d. Uczony wziął owad pod mikroskop i stwierdził, że mrówka ma na głowie wielki wrzód, który uczony przekłół igłą i mrówka odzyskała natychmiast prawie stan normalny. Leżała ona przez pewien czas nieruchoma, poczem wstała i udała się w kierunku miodu, którego odrobinę, uczony rozmazał na deseczce. Jest to niezmiernie rzadko wypadek, dowodzący, że w świecie zwierzęcym choroby odgrywają taką samą rolę, jak wśród ludzi.

UZDROWISKA.

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne 8218

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNY

zespół jazz - bandowy na 4 lutego. Wiadomość: Będzin, tel. 94. 606

STAŁA PRACA AKWIZYCYJNA.

Wyroby złote i srebrne na raty! Zbyt łatwy, zarobek zł. 300 mies. Akwizytorzy w całej Rzeczypospolitej poszukiwani. Fachowość lub jakakolwiek kaucja niewymagane. Oferty: „Eternitas“ Sp. z o. o. Warszawa BD, ul. Hortensja 6. 583

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa“ i „Mydło Chinowo-Chmielowe“ (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5563

OŻENKI

ZAMOŻNE

Panie znajdą solidnych mężów, za bezpłatnym pośrednictwem biura „Śląski Powiernik“ Katowice skrytka 17. Porto dołączyć. 160

RÓŻNE

ŻYRANDOLE,

gramofony, płyty najmodniejszych nagrań. kolendowe. instrumenty muzyczne, radjosprzęt, aparaty fotograficzne, łyżwy, zegary, zegarki, najtaniej poleca: Schabowski — Dąbrowa, Sobieskiego 10. 608

BIURO „WAWEL“

najkorzystniej przeprowadza tranzakcję kupna - sprzedaży realności, kamienic, will majątków ziemskich. gospodarstw, parcel. młynów i t. d. Informacji udziela bezpłatnie! Najniższa prowizja! jedynie w biurze „Wawel“ Kraków Grodzka 60 tel. 108-50 8326

JEŚLI CHCE PAN (I)

zjeść naprawdę smaczny zdrowy, na świeżym maśle (na żądanie dyetetyczny) obiad z 3 dań, to tylko przy ul. Czystej 4 (w podwórzu parter). 340

ŁYŻWY

ostrzy, reperuje niklu je tanio K. Baran, Sosnowiec, Mościckiego Nr. 12 — plebanja. 141

WYŻYMACZKI

przyjmujemy do reperacji i stale na składzie części zamienne Herkules. Sosnowiec, Dekerta 13. 8403

POGRZEBY

najskromniejsze, najwspanialsze, ekshumacje, przewozy zwłok, karawany, wieńce, dekoracje, Rączka — Sosnowiec, Mościckiego 13. Dąbrowa — Król Jadwigi 7. — Ceny najprzystępniejsze. 102

ANASTAZJA DREWNOWSKA

DWIE POKUSY

40

Oddaliły się powoli wzdłuż płotu i zaczęły schodzić po zboczu, żeby wrócić do wsi z przeciwległej strony. Nagle Marysia przystanęła, zasłaniając oczy przed oślepiającemi promieniami zachodu.

— Widzisz?

Skrajem wzgórza posuwała się na tle horyzontu samotna sylwetka jeźdźca.

— Kapitan — szepnęła Marysia. — Był i odjeżdża. A nie mówiłam? No, niech ma raz zawód, to mu dobrze zrobi.

Danka stłumiła ciężkie westchnienie. Ona nie mogła sobie pozwolić na taką rozrzutność względem Szarzyńskiego.

— Idźmy za te drzewa — rzekła Marysia. — Boję się, żeby nas przypadkiem nie zobaczył.

Ale już było za późno.

Zgrzyt zobaczył i nim panny zdążyły się spostrzec, już pędził do nich galopem, wydając triumfalne okrzyki.

Marysia wzruszyła ramionami.

— Do licha, co za wzrok! Chyba ma lornetkę.

Okazało się, że zgadła. Kapitan niedarmo był żołnierzem. Umiał sobie radzić na wojnie i w miłości. Powiedziano mu we wsi, że „pani“ poszła na spacer, więc wypatrywał, dopóki nie wypatrzył.

Marysia powitała go jak zwykle żartobliwie i ze śmiechem.

— Chciałam uciec przed panem i nie udało mi się.

— I nigdy się to pani nie uda — odparł znacząco. — Znajdę choćby w piekle.

— Tam nie bywam.

— A mnie pani wysyła. Jadąc ze wsi, kląłem na czem świat stoi. Obciążam temi przekleństwami pani sumienie.

— Niech mi pan da konia — rzekła Danka. — Poprowadzę go przodem, a państwo maszerujcie za mną.

Wyczuła, że Zgrzyt chciał porozmawiać z Marysią sam na sam i wymyśliła ten sposób, żeby się od nich oddalić. Orjentowała się, że Marysia nie byłaby jej wdzięczna, gdyby się poprostu pożegnała i wróciła do dworu.

Zgrzyt spojrzał na nią przyjaźnie.

— Proszę. Tylko niech pani czasem nie skoczy na siodło i nie ucieknie mi z koniem.

I zwrócił się do Marysi.

— Panno Marysiu, mamy z sobą na pieńku.

— Bez co to? — zapytała, udając wiejską dziewczynę.

— Bez to, że mi panna Marjanna wyrządziła despekt.

— Że niby pan Jan nie zastał mnie doma?

— Że niby panna Marjanna mnie nie chce.

Marysia, zaskoczona trochę tą obcesowością, zdobyła się na swoje zwykłe wyjście z sytuacji: niefrasobliwy śmiech.

— A jakbym nie chciała, to co? — rzuciła bardziej wyzywająco niż chciała.

— To nie może być — rzekł zupełnie już poważnie Zgrzyt, zniżając głos prawie do szeptu. — Panno Marysiu, ja to pani mówię, ja, Jan Zgrzyt, kapitan wojsk polskich, że mi się pani nie wykręci. Czy mnie pani chce, czy nie chce, to na jedno wyjdzie, bo ja panią chcę.

Marysia odwróciła głowę, żeby się opanować. Serce biło jej silnie, do twarzy napływały fale krwi.

— Zobaczymy — rzekła słabo.

— Zobaczymy — powtórzył basem kapitan. — Panno Marysiu, mnie trudno wierzyć, prawda? Ale przysięgnę, na co pani chce, że pani zostanie moją żoną.

To zakończenie było tak niespodziewane i sformułowane, jak się później wyraziła Marysia „do góry nogami“, że „Marjanna“ odzyskała odrazu pewność siebie i wybuchnęła kaskadą śmiechu, aż się Danka obejrzała.

Twarz kapitana rozjaśniła się łuną radości i zachwytu. Widocznie wytłumaczył sobie zachowanie się Marysi na swoją korzyść, bo ani trochę nie stropiony, rzekł, ujmując ją za rękę...

— Szlus, panno Marysiu! Jesteśmy po słowie. Kiedy pójdziemy do księdza?

Marysia śmiała się jak szalona, ale pomimo, że odzyskała pewność siebie, nie mogła jakoś nic odpowiedzieć. Co ją ściskało w gardle „i tyle“.

D. c. n.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 37.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.